



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA

KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok VI:2008

Numer 3 (156)

Data odczytu: 16.1.2008

Data wydania: 16.1.2008

mgr Małgorzata Kurzyńska

Cmentarzysko kultury wielbarskiej w Linowie, gm. Świecie n. Osą, woj. kujawsko-pomorskie, stan. 6

W 2007 r. Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu skupiło się na badaniach wielokulturowego stanowiska w Linowie, gm. Świecie n. Osą, stan. 6.

Z samego Linowa nie są znane żadne archiwalne materiały związane z okresem wpływów rzymskich, jednak okoliczne miejscowości są bogate w znaleziska z tego okresu o czym mogą świadczyć odkrycia w pobliskim Boguszewie. W przeszłości, znaleziono tutaj monetę, denar Domicjana z I w. n.e., a w latach 90.XX w. w trakcie badań archeologicznych na osadzie neolitycznej odkryto skarb ozdób, dwie bransolety z brązu oraz paciorki szklane i bursztynowe. Znalezisko to datowane jest na przełom II i początek III w. n.e. W pobliżu tego stanowiska rysuje się zespół kilku osad rozpoznanych w trakcie badań AZP z okresu wpływów rzymskich.

Na stanowisku 6 w Linowie, pierwsze badania w latach 1991-1993, podjął mgr W. Sosnowski z Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Toruniu w związku z weryfikacją osad neolitycznych (kultury ceramiki wstęgowej rytej, ca 4500 l. p.n.e). W trakcie badań zarejestrował pozostałości 108 obiektów, w tym 69 o nieokreślonej funkcji i chronologii, 5 obiektów neolitycznych, 2 obiekty wczesnośredniowieczne, zaś 39 obiektów uznał za jamy grobowe z okresu wpływów rzymskich.

Wśród tych ostatnich wydzielił pochówki ciałopalno-jamowe (19), popielnicowe (3) i szkieletowe (17). Na podstawie tych badań ustalił iż cmentarzysko zostało założone pod koniec starszego okresu wpływów rzymskich i mogło funkcjonować do wczesnej fazy wędrówek ludów (tj. od poł. II w. do prawie końca IV w.), większość jednak materiałów pochodzi z drugiej połowy III w.

Wiadomo było iż cmentarzysko nie zostało przebadane w całości, w związku z tym Muzeum w Grudziądzu, od 2006 r. kontynuuje badania na tym stanowisku. Badania prowadzone są pod kierownictwem M. Kurzyńskiej. W trakcie dwóch sezonów odsłonięto 70 nowych obiektów, w tym 20 grobów szkieletowych, 5 domniemanych szkieletowych, 4 popielnicowych, 7 ciałopalnych; 1 jamę kultury lużyckiej z wczesnej epoki żelaza (ca 400 l. p.n.e.), 3 jamy z neolitu (ca 4500 p.n.e.), 18 obiektów nieokreślonych.

Stanowisko znajduje się w terenie eksploatowanym rolniczo, a więc ustawicznie narażone jest na niszczenie, najbardziej widoczne jest to w grupie pochówków ciałopalnych jamowych i popielnicowych.

Groby jamowe, to w większości słabo czytelne jamki o miąższościach kilku centymetrów z niewielką zawartością kości ciałopalnych, bez elementów stosu. Niektóre z nich wkopywano w stropy grobów szkieletowych lub lokalizowano na krawędziach tych grobów. Każdemu ze zmarłych włożono jakiś przedmiot: sprzączkę, grzebień lub naczynie.

Kolejną grupę tworzą groby popielnicowe (urny), w przypadku których również widoczne są zniszczenia spowodowane orką, naruszającą naczynia od góry, co doprowadziło tylko do częściowego zachowania urny z kośćmi. Jedna z popielnic miała obstawę z kamieni. Zaledwie w jednej, wystąpiły elementy wyposażenia, należące do kobiety powyżej 20 lat.

Najliczniejszą grupę tworzą pochówki szkieletowe osób dorosłych, a także dzieci.

W 5 grobach stwierdzono pozostałości po trumnach z desek o wymiarach 255 x 50; 250; 50; 195 x 45; w jednym kłody drewnianej (130 x 50 x 30).

Zmarli w obrządku szkieletowym składani byli do grobów zgodnie z regułami obowiązującymi na cmentarzyskach wielbarskich, a więc na osi N- S, najczęściej na wznak z głową na N, twarzą na W lub E. Występują także pochówki na prawym boku, w jednym przypadku, zmarłe dziecko pochowane zostało głową na S.

Niektóre z grobów posiadały na dnie jamy kamienie stanowiące elementy wieńców kamiennych, jeden z grobów oznaczony był stelą kamienną. W grobach spotyka się także pojedyncze kamienie, usytuowane w różnych częściach jamy.

Na wyróżnienie zasługuje pochówek złożony we fragmencie łodzi. W jamie o wymiarach 320 x 80 cm wykrystalizowała się zarys łodzi o wymiarach 240 x 50 x 30 cm, z jednej strony zaostrzony, z drugiej prostokątny. Pierwotna łódź musiała mieć około 5m, została podzielona na dwie części, w jednej złożono zmarłego mężczyznę. Należy mieć nadzieję iż do tych samych celów wykorzystano drugą część, jednak czy tak rzeczywiście było potwierdzą to kolejne badania. Na cmentarzysku wydziela się grupa obiektów, które złożone zostały w jamy grobów szkieletowych, natomiast wewnątrz występują fragmentarycznie zachowane kości spalone i nie spalone. Towarzyszą temu inwentarze nie noszące śladów działania ognia. W jednym przypadku zaobserwowano iż fragmenty naczyń, które wystąpiły w wypełniku grobu ciałopalnego, wystąpiły w wypełniku jamy obiektu obok (119). Groby o odmiennym pochówku dotyczą grobów dzieci. Zastanawiające jest iż obok siebie występują groby dzieci w tym samym wieku, np. ob. 138, w którym złożono dobrze zachowany szkielet dziecka, początek *infans* (9- 12 miesięcy) oraz grób 134, w którym zachowały się tylko zęby, ale pozwalające datować ten pochówek na ten sam wiek. Kolejnym przykładem jest grób 120, osobnika młodocianego *infans II*, w którym zachowały się również tylko zęby, w przypadku tego grobu stwierdzono iż jeden z zębów jest nadpalony.

Wyposażenie stwierdzono w 13 grobach. Wyposażenie w grobach to różnorodne zestawy bogatsze i uboższe, od jednego naczynia, po zestawy, jedna zapinka, 2 zapinki, 3 zapinki, zapinka – grzebień, dość bogate wyposażenie stwierdzono w kilku grobach dzieci.

Bogate wyposażenie występuje w grobach określanych jako mieszane, po 3 naczynia, grzebień, dwie zapinki, paciorki. W grupie grobów szkieletowych, osób dorosłych na wyróżnienie zasługuje

pochówek 114, szkielet mężczyzny w wieku *adultus* (25- 30 lat), w którym stwierdzono tarczowate okucie z brązu zdobione aplikacjami z tłoczonej złotej i srebrnej blaszki i nakładaną listwą ze wzorem odcisniętego perełkowanego drutu. Towarzyszą temu dwie koliste tarczki z trzema trójlistnymi wypustkami zdobione srebrnymi foliami. Okucia te identyfikowane są z pasem typu *balteus*, przerywanym przez lewą ramię i spinanym na prawym boku, do którego przymocowywano miecz. Grób ten można datować na 2. połowę III w. n.e. Wyposażenie pozostałych grobów możemy uznać za standardowe nie odbiegające od zestawów spotykanych na innych cmentarzyskach kultury wielbarskiej. W innych grobach występują zapinki (agrawy do spinania szat), grzebień rogowe, końcówki pasa naczynia z gliny, szpile rogowe, igły, przęśliki, paciorki szklane i bursztynowe.

Cmentarzyska typu Linowo łączone są z germańskimi Gotami ze Skandynawii. Lud ten na naszych ziemiach pojawił się w I w. n.e., stąd Goci rozpoczęli dalszą wędrówkę, na południowy wschód, do nowego państwa nad Morzem Czarnym. Szlak ich wędrówek z Pomorza Środkowego przez ziemię chełmińską, Mazowsze, Lubelszczyznę, dalej Ukrainę wyznaczają osady i cmentarzyska na których odkrywa się zbliżone inwentarze grobowe, podobne sytuowanie zmarłych głową na północ (w stronę swojej ojczyzny, czyli Skandynawii). Na cmentarzysku w Linowie, dowodem na wpływy skandynawskie są dwa pochówki, jeden mężczyzny – wojownika, w grobie którego stwierdzono pozostałości pasa typu *balteus*, drugi to pochówek w łodzi, również mężczyzny. Relacje autorów starożytnych podają, że powszechnym środkiem transportu w migracjach Gotów, były łodzie, dzięki którym ludność ta pokonywała nasz kontynent z północy na południe, jednak pochówki w łodziach należą do bardzo rzadkich znalezisk z obszaru Polski, co stanowi o wyjątkowości odkrycia w Linowie.

*Wykopaliska finansowane były przez Wojewódzkiego Konserwatora
Zabytków w Toruniu.*

L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisz, KMDG. Logo KMDG wykonał Grzegorz Rygielski.